

DZISIAJ



Tow. Śpiewu
„ECHO”
W NEW YORKU

W DOMU
NARODOWYM

19-23 St. Marks Place
w New Yorku

urządza
o godz. 8-jej wieczorem

Wielki Wiosenny KONCERT i BAL

w którym czynny udział
biorą:

P. OLGA
PETROWA

Śłynna aktorka-spiewaczka

KAZIMIERZ
WORCH

Znany artysta-spiewak

S. SCHATZ

Śłynny, nadzwyczajny, ar-
tysta-skrzypek

Specjalna orkiestra z 15
ludzi pod batutą prof.
S. Zimnoch

TAŃCE
DO
RANA

Bilety po: \$1.10, krze-
sla rezerwowane \$1.65
z War Tax i Garderobę

Rezerwowe bilety nabyć
można: w Restauracji Do-
mu Narodowego i u człon-
ków towarzystwa

Kronika miejscowa

DZISIAJ
na koncercie „ECHA”
wystąpi



K. WORCH, Śpiewak

Dzisiaj — Marcelina
Dzisiaj — Pogoda.

Przekazy: 8,333.000.
Czeki: 8,510.000.

RUCH OKRĘTÓW

Odjazd okrętów z New Yorku:
Sobota: Lithuania z Falmouth
Rotterdam z Southampton

Odjazd okrętów do New Yorku:
Sobota: Majestic do Southampton
Cleveland do Hamburga
Baltic do Liverpool
Pres. Harding do Bremen

Zawiadomienie

Zebrań i międzydziałowe
Związku Socjalistów Polskich
od będzie się w niedzielę 27-go kwie-
tnia o godz. 10ej przed południem
w Domu Narodowym, 19-23 St.
Marks Pl. w New Yorku.
Referować będzie tow. Zar-
czyński z Detroit, Mich.
Bardzo ważne sprawy będą o-
mawiane. Obecność wszystkich
członków z oddziałów New Yorku
i okolicy pożądana.
W. Łojko, sek. okr.

Zabawa Majowa

Staraniem Ligi Kobiet Oddz.
II Tow. Wolnych Polaków, w
New Yorku, odbędzie się w dniu
11 maja 1914 r. w Domu Nar-
dowym, 19-23 St. Marks Place
Uroczysta Zabawa z tańcami,
z której dochód przeznaczony
jest na Inwalidów wojny świa-
towej w Polsce.
Blizsze szczegóły będą później
podane.

Pragniemy przyjąć z pomocą
tym z najbelszych w narodzie,
którzy życie swe nieśli i skła-
dali w tytanicznej walce o zdo-
bycie wolności Polski.
Komitet.

DWA PIKNIKI

Kółko Mandolinistów „Lutnia”
na przyjemność podać do wido-
mości Stan. Poloni, że w tym se-
zonie urządzi dwa pikniki; jeden
przy końcu sezonu 24-go sierpnia
w Ulmer Parku w Brooklynie i
jeden już nie zdążyć, bo 25 maja
w Astoria Casino w Astoria, L. I.
Z pikniku urządnego w ma-
ju, Kółko Mandolinistów przezna-
ca połowę czystego dochodu na
fundusz wysiłki biednych pol-
skich dzieci z New Yorku i okolicy
na farmie.

Upowiadając Ligę Kobiet i Wy-
dział Pomocy Społecznej „Nowe-
go Świata” do kontroli dochodu,
prosimy ich i całą Polonję o za-
pamiętnienie powyższej daty i od-
powiednie poparcie.

Towarzystwo Nowe Życie
Grupa B. Z. N. P. w New Yorku
urządza

WIECZÓREK
FAMILIANY

w Niedzielę, 27-go Kwietnia, 1924
w Domu Narodowym
19-23 St. Marks Pl., New York, N. Y.
Początek o godzinie 7-jej po południu
CENA BIL. 50c
Muzyka Dobra Polka
Mamy niezapomnianą uroczystość. Wspaniały publiczności przyjdzie na naszą ba-
wę.
KOMITET.

DZISIAJ
na koncercie „ECHA”
wystąpi

OLGA PETROWA
Śpiewaczka

OBRAZKI
NOWOJORSKIE
codziennie szkicuje
WŁÓCZGA

Największą rolę w mojem ży-
ciu odgrywają obecnie dwa
biurka.

Na biurku w redakcji codzien-
nie wita mnie stos listów, a w
domu, na biurku, świeże kwia-
ty. Z kwiatów tych płynię ku
mnie szept rozmodlony, gdy do
półna czytamy, a z listów na biur-
ko redakcyjnym przemawia głos
życia, drżący szept nędzy.

Od dzisiaj naprzekład, Postan-
owiem załatwić pierwszą list
z góry. Resztę odłożę. Zdarza
się często, że listy zawierają
tylko słowa uznania i wdzięcz-
ności. Rozdzieram kopertę. Oto
treść listu:

Garland Farm Sanatorium,
Wallingford, Conn.
Stanowny Panie Włóczga!

Przeglądając uważnie każdy
numer „Nowego Świata”, a mam
dużo czasu, bo leżę w szpitalu.
Widzę, że Stanowny Włóczga
zajmuje się pomocą dla sierot,
szpiekuje z pomocą kalekom i
inwalidom i t. d. w ogóle tem co
nas wszystkich boli. Prosimy
Szan. Włóczga o zajęcie się mo-
ją sprawą, chociaż mi jest bar-
dzo przykro, że muszę się w tej
sprawie do Szan. Włóczgi udać
i zwracać ludziom głowy, bo
Wy i tak macie dużo kłopotów.
Nie chciałbym też swojego na-
zwiska w takich sprawach po-
dawać, ale cóż mogę zrobić? Je-
stem weteranem Armii Polskiej
i leżę tu w szpitalu z polecenia
lekarzy już od 12 tygodni. Je-
stem zupełnie wyczerpany. Za-
szpitaliści płacę się muś po 12 do-
larów tygodniowo. Nie mam za-
sadnych środków. Błagam Wa-
sz. Włóczga, nie podajcie mego na-
zwiska!

Proszę bardzo, aby ktoś z
Stowarzyszenia Weteranów po-
rozumiał się zemną w sprawie
weterana B. K. Chętnie zobowi-
żuję się do opłacenia pewnej sumy
wspólnie z weteranami.

ODPOWIEDZI.

Ob. Marja Zaleska, Riverhead
L. I. — Zwrócić się w tej
sprawie do Warszawy. Proszę
każdemu dziecku osobno pisać
affidavit i czekać cierpliwie, —
bardzo cierpliwie.

Ob. Józef Bogun, New York.
Otrzymałem list z Warszawy
w sprawie Adolfa i Władysława.
Proszę mnie odwiedzić w redak-
cji.

Ob. P. Momiński, N. Y. —
Wyrzuciłem mi trzy dolary złożo-
ne przez pana. Adresu dnia nie
znaję. Postaram się o adres, do-
daję dwa dolary i napiszę list
opiekunom. Bardzo dziękuję.

Nie dajcie się oszukać przez
Towarzystwo Śpiewu
„ECHO”

Dowiedzieliśmy się, że Towarzy-
stwo Śpiewu „ECHO” planuje za-
mach na publiczność oczekiwaną
na Bala i Koncercie w sobotę, 26
kwietnia. W dniu tym, o godz.
12, punktualnie o północy, we-
dług uchwały Stanu New York,
zegrany mają być ponownie o jed-
ną godzinę naprzód, czyli, że o
godzinie DWUNASTEJ, będzie go
dzina PIERWSZA.

Kto na tem stracił?
WY!!

UKRADNĄ WAM JEDNĄ GO-
DZINĘ ZABAWY.

Wobec tego BAL będzie musiał
być przedłużony o CAŁĄ GODZINĘ
TAK LATWO Z NAM!

Pamiętajcie o Funduszu Im.
Józefa Piłsudskiego!

W NIEDZIELĘ
DNIA 4-GO MAJA

w Domu Narodowym
19-23 ST. MARKS PLACE
NEW YORK, N. Y.

Wielki Bazar
i Festyn Polski

W pierwsze trzy dni maja
w Domu Narodowym

Konsul Generalny otworzy ostat-
nie zgromadzenie Kościuszkow-
skie, poczem nastąpi różne
pokazy, tańce, koncert i t. p.
atrakcje.

Cała Polonja w wielkim No-
wym Yorku i okolicy, wraz z li-
cznym zastępem patryjotycznych
rodziców i rodaków z Jersey City,
gotuje się gorączkowo na ostatni
występ zbiorowy, który w dniach
1-go, 2-go i 3-go maja zakończy
kampanię Kościuszkowską w o-
kręgu jurysdykcyjnym Konsulatu Ge-
neralnego w Nowym Yorku.

Ci, którzy mieli sposobność ba-
czniejszego obserwowania działań
Komitetu Kościuszkowskiego,
jak i ci, którzy mają zażycie
urządzeń przez ten Komitet
udziału brali — wiedzą jak sprawa
na tych zabawach uławić się mo-
nie się one odbywają i jak dobrze
zają. Wobec tego zbliżenie się
(mianowicie szczegółów bazu —
Jednym słowem, będzie to bazar,
który Polonja tulejsza dotych-
czas nie widziała.

Dość tylko należy, że w po-
łączeniu z bazarom odbędzie się fe-
styn. Pierwszorzędne sily amator-
skie w tym celu. Krewnych wy-
stępników i znajomych ujrzy wiec tam
cała niemiecka Polonja. W dodatku
barwne tryby ludowe, słowne i
kaski i cenne nadzwyczaj fanty na
bazarze złożą się na zaintereso-
wanie ogółu naszego i urocz-
ystości.

W czwartek 1-go maja urocz-
ystego otwarcia bazaru dokona p.
konsul Jerzyński, dr. Stefan Gro-
towski. W sobotę bazar i kon-
pianja zakończona będą obchodem
narodowym, na którym prze-
mawiać będzie p. konsul T. Mary-
nowski. W piątek dn. 2-go maja
wiele atrakcji i niespodzianek na
bazarze i festynie zapowiada Ko-
mitet Pań z Jersey City.

DZISIAJ
na koncercie „ECHA”
wystąpi

MARY BRAUN

ODCZYT

KOMITET OKRĘGOWY ZWIĄ-
ZKU SOCJALISTÓW POLSKICH

Dnia 28-go kwietnia 1924 r., w
Domu Narodowym, 19-23 St.
Marks Place, wygłosi odczyt
DR. H. BORCHART
na temat
Ciepłota i gorączka człowieka

Kto był na poprzednim odczycie
doktora Borcharda, ten nie o-
mnie sposobności usłyszenia po-
nownie popularnego, a zarazem
tak wiele pożytecznego wykładu.
Koszt odczytu pokrywa w ca-
łości Komitet Okręgowy Z. S. P.
Początek o godzinie 8-jej wieczo-
rem.
Wstęp wolny.

Najnowsza moda

Nareszcie aresztowali krótko-
włosą bandytkę. Nie pierwsza
to i nie ostatnia bandytka.
Strzelanina stała się tak ulubio-
nym zajęciem dla emancypowa-
nych kobiet, że coraz częściej
czystymy o aresztowaniu złoto-
włosej, rudowłosej, kruczow-
łosej, siwowłosej i t. d. bandytki.
Wczoraj aresztowaną urocz-
Kryszyna Sico. Miała przy sobie
rewolwer jak na porządną ban-
dytkę przystoi. „A panusia
gdzie rewolwer wzięła?” —
pytał ciekawcy na stacji poli-
cyjnej.
„Znalazła na ulicy” — odpo-
wiałała nałwa bandytka i pa-
luszce wsunęła do buzi.
Narazie Krystyna w ciu-
pie drzemie. Co dalej będzie zo-
baczmy.

Sto tysięcy

Czy wiecie już dzisiaj, jaka war-
tość przedstawia miłość Twojej
żony? Powiedziałabyś zapewne, że
miłość nigdy nie można za pie-
niądze. I powiedziałabyś wielkie
głupstwo, zupełnie jak grzinnich,
którzy się nie zna na byznesie po
amerykańsku.

Pan Knapp naprzykładał wnioś
skarżę przeciw Mc Cullenowi, któ-
ry mu uwiodł żonę. Żonę djabli
wzięli... to rzecz ubożna. Główn-
ną rzeczą w tej sprawie jest, że
ta miłość przedstawiała dla niego
wartość STU TYSIĘCY dolarów.
O tę sumę wnioś skarżę do sądu.
Jest rzecz bardzo pożądana,
ażeby każdej narzeczonej zgory
dano do zrozumienia, jaka war-
tość przedstawia jej miłość.

PIĘTNASTCIE OSÓB
w
Orkiestrze na Bala „Echa”

ORKIESTRA WITKOWSKIEGO
nagrywająca fonografy VICTORA. Na wszelkie okazje
Adres: 20 St. Marks Place, New York City

Wielki Bazar
i Festyn Polski

W pierwsze trzy dni maja
w Domu Narodowym

Konsul Generalny otworzy ostat-
nie zgromadzenie Kościuszkow-
skie, poczem nastąpi różne
pokazy, tańce, koncert i t. p.
atrakcje.

Cała Polonja w wielkim No-
wym Yorku i okolicy, wraz z li-
cznym zastępem patryjotycznych
rodziców i rodaków z Jersey City,
gotuje się gorączkowo na ostatni
występ zbiorowy, który w dniach
1-go, 2-go i 3-go maja zakończy
kampanię Kościuszkowską w o-
kręgu jurysdykcyjnym Konsulatu Ge-
neralnego w Nowym Yorku.

Ci, którzy mieli sposobność ba-
czniejszego obserwowania działań
Komitetu Kościuszkowskiego,
jak i ci, którzy mają zażycie
urządzeń przez ten Komitet
udziału brali — wiedzą jak sprawa
na tych zabawach uławić się mo-
nie się one odbywają i jak dobrze
zają. Wobec tego zbliżenie się
(mianowicie szczegółów bazaru —
Jednym słowem, będzie to bazar,
który Polonja tulejsza dotych-
czas nie widziała.

Dość tylko należy, że w po-
łączeniu z bazarom odbędzie się fe-
styn. Pierwszorzędne sily amator-
skie w tym celu. Krewnych wy-
stępników i znajomych ujrzy wiec tam
cała niemiecka Polonja. W dodatku
barwne tryby ludowe, słowne i
kaski i cenne nadzwyczaj fanty na
bazarze złożą się na zaintereso-
wanie ogółu naszego i urocz-
ystości.

W czwartek 1-go maja urocz-
ystego otwarcia bazaru dokona p.
konsul Jerzyński, dr. Stefan Gro-
towski. W sobotę bazar i kon-
pianja zakończona będą obchodem
narodowym, na którym prze-
mawiać będzie p. konsul T. Mary-
nowski. W piątek dn. 2-go maja
wiele atrakcji i niespodzianek na
bazarze i festynie zapowiada Ko-
mitet Pań z Jersey City.

DZISIAJ
na koncercie „ECHA”
wystąpi

MARY BRAUN

ODCZYT

KOMITET OKRĘGOWY ZWIĄ-
ZKU SOCJALISTÓW POLSKICH

Dnia 28-go kwietnia 1924 r., w
Domu Narodowym, 19-23 St.
Marks Place, wygłosi odczyt
DR. H. BORCHART
na temat
Ciepłota i gorączka człowieka

Kto był na poprzednim odczycie
doktora Borcharda, ten nie o-
mnie sposobności usłyszenia po-
nownie popularnego, a zarazem
tak wiele pożytecznego wykładu.
Koszt odczytu pokrywa w ca-
łości Komitet Okręgowy Z. S. P.
Początek o godzinie 8-jej wieczo-
rem.
Wstęp wolny.

Najnowsza moda

Nareszcie aresztowali krótko-
włosą bandytkę. Nie pierwsza
to i nie ostatnia bandytka.
Strzelanina stała się tak ulubio-
nym zajęciem dla emancypowa-
nych kobiet, że coraz częściej
czystymy o aresztowaniu złoto-
włosej, rudowłosej, kruczow-
łosej, siwowłosej i t. d. bandytki.
Wczoraj aresztowaną urocz-
Kryszyna Sico. Miała przy sobie
rewolwer jak na porządną ban-
dytkę przystoi. „A panusia
gdzie rewolwer wzięła?” —
pytał ciekawcy na stacji poli-
cyjnej.
„Znalazła na ulicy” — odpo-
wiałała nałwa bandytka i pa-
luszce wsunęła do buzi.
Narazie Krystyna w ciu-
pie drzemie. Co dalej będzie zo-
baczmy.

Sto tysięcy

Czy wiecie już dzisiaj, jaka war-
tość przedstawia miłość Twojej
żony? Powiedziałabyś zapewne, że
miłość nigdy nie można za pie-
niądze. I powiedziałabyś wielkie
głupstwo, zupełnie jak grzinnich,
którzy się nie zna na byznesie po
amerykańsku.

Pan Knapp naprzykładał wnioś
skarżę przeciw Mc Cullenowi, któ-
ry mu uwiodł żonę. Żonę djabli
wzięli... to rzecz ubożna. Główn-
ną rzeczą w tej sprawie jest, że
ta miłość przedstawiała dla niego
wartość STU TYSIĘCY dolarów.
O tę sumę wnioś skarżę do sądu.
Jest rzecz bardzo pożądana,
ażeby każdej narzeczonej zgory
dano do zrozumienia, jaka war-
tość przedstawia jej miłość.

PIĘTNASTCIE OSÓB
w
Orkiestrze na Bala „Echa”

ORKIESTRA WITKOWSKIEGO
nagrywająca fonografy VICTORA. Na wszelkie okazje
Adres: 20 St. Marks Place, New York City

Wielki Bazar
i Festyn Polski

W pierwsze trzy dni maja
w Domu Narodowym

Konsul Generalny otworzy ostat-
nie zgromadzenie Kościuszkow-
skie, poczem nastąpi różne
pokazy, tańce, koncert i t. p.
atrakcje.

Cała Polonja w wielkim No-
wym Yorku i okolicy, wraz z li-
cznym zastępem patryjotycznych
rodziców i rodaków z Jersey City,
gotuje się gorączkowo na ostatni
występ zbiorowy, który w dniach
1-go, 2-go i 3-go maja zakończy
kampanię Kościuszkowską w o-
kręgu jurysdykcyjnym Konsulatu Ge-
neralnego w Nowym Yorku.

Ci, którzy mieli sposobność ba-
czniejszego obserwowania działań
Komitetu Kościuszkowskiego,
jak i ci, którzy mają zażycie
urządzeń przez ten Komitet
udziału brali — wiedzą jak sprawa
na tych zabawach uławić się mo-
nie się one odbywają i jak dobrze
zają. Wobec tego zbliżenie się
(mianowicie szczegółów bazaru —
Jednym słowem, będzie to bazar,
który Polonja tulejsza dotych-
czas nie widziała.

Dość tylko należy, że w po-
łączeniu z bazarom odbędzie się fe-
styn. Pierwszorzędne sily amator-
skie w tym celu. Krewnych wy-
stępników i znajomych ujrzy wiec tam
cała niemiecka Polonja. W dodatku
barwne tryby ludowe, słowne i
kaski i cenne nadzwyczaj fanty na
bazarze złożą się na zaintereso-
wanie ogółu naszego i urocz-
ystości.

W czwartek 1-go maja urocz-
ystego otwarcia bazaru dokona p.
konsul Jerzyński, dr. Stefan Gro-
towski. W sobotę bazar i kon-
pianja zakończona będą obchodem
narodowym, na którym prze-
mawiać będzie p. konsul T. Mary-
nowski. W piątek dn. 2-go maja
wiele atrakcji i niespodzianek na
bazarze i festynie zapowiada Ko-
mitet Pań z Jersey City.

DZISIAJ
na koncercie „ECHA”
wystąpi

MARY BRAUN

ODCZYT

KOMITET OKRĘGOWY ZWIĄ-
ZKU SOCJALISTÓW POLSKICH

Dnia 28-go kwietnia 1924 r., w
Domu Narodowym, 19-23 St.
Marks Place, wygłosi odczyt
DR. H. BORCHART
na temat
Ciepłota i gorączka człowieka

Kto był na poprzednim odczycie
doktora Borcharda, ten nie o-
mnie sposobności usłyszenia po-
nownie popularnego, a zarazem
tak wiele pożytecznego wykładu.
Koszt odczytu pokrywa w ca-
łości Komitet Okręgowy Z. S. P.
Początek o godzinie 8-jej wieczo-
rem.
Wstęp wolny.

Najnowsza moda

Nareszcie aresztowali krótko-
włosą bandytkę. Nie pierwsza
to i nie ostatnia bandytka.
Strzelanina stała się tak ulubio-
nym zajęciem dla emancypowa-
nych kobiet, że coraz częściej
czystymy o aresztowaniu złoto-
włosej, rudowłosej, kruczow-
łosej, siwowłosej i t. d. bandytki.
Wczoraj aresztowaną urocz-
Kryszyna Sico. Miała przy sobie
rewolwer jak na porządną ban-
dytkę przystoi. „A panusia
gdzie rewolwer wzięła?” —
pytał ciekawcy na stacji poli-
cyjnej.
„Znalazła na ulicy” — odpo-
wiałała nałwa bandytka i pa-
luszce wsunęła do buzi.
Narazie Krystyna w ciu-
pie drzemie. Co dalej będzie zo-
baczmy.

Sto tysięcy

Czy wiecie już dzisiaj, jaka war-
tość przedstawia miłość Twojej
żony? Powiedziałabyś zapewne, że
miłość nigdy nie można za pie-
niądze. I powiedziałabyś wielkie
głupstwo, zupełnie jak grzinnich,
którzy się nie zna na byznesie po
amerykańsku.

Pan Knapp naprzykładał wnioś
skarżę przeciw Mc Cullenowi, któ-
ry mu uwiodł żonę. Żonę djabli
wzięli... to rzecz ubożna. Główn-
ną rzeczą w tej sprawie jest, że
ta miłość przedstawiała dla niego
wartość STU TYSIĘCY dolarów.
O tę sumę wnioś skarżę do sądu.
Jest rzecz bardzo pożądana,
ażeby każdej narzeczonej zgory
dano do zrozumienia, jaka war-
tość przedstawia jej miłość.

PIĘTNASTCIE OSÓB
w
Orkiestrze na Bala „Echa”

ORKIESTRA WITKOWSKIEGO
nagrywająca fonografy VICTORA. Na wszelkie okazje
Adres: 20 St. Marks Place, New York City

Wielki Bazar
i Festyn Polski

W pierwsze trzy dni maja
w Domu Narodowym

Konsul Generalny otworzy ostat-
nie zgromadzenie Kościuszkow-
skie, poczem nastąpi różne
pokazy, tańce, koncert i t. p.
atrakcje.

Cała Polonja w wielkim No-
wym Yorku i okolicy, wraz z li-
cznym zastępem patryjotycznych
rodziców i rodaków z Jersey City,
gotuje się gorączkowo na ostatni
występ zbiorowy, który w dniach
1-go, 2-go i 3-go maja zakończy
kampanię Kościuszkowską w o-
kręgu jurysdykcyjnym Konsulatu Ge-
neralnego w Nowym Yorku.

Ci, którzy mieli sposobność ba-
czniejszego obserwowania działań
Komitetu Kościuszkowskiego,
jak i ci, którzy mają zażycie
urządzeń przez ten Komitet
udziału brali — wiedzą jak sprawa
na tych zabawach uławić się mo-
nie się one odbywają i jak dobrze
zają. Wobec tego zbliżenie się
(mianowicie szczegółów bazaru —
Jednym słowem, będzie to bazar,
który Polonja tulejsza dotych-
czas nie widziała.

Dość tylko należy, że w po-
łączeniu z bazarom odbędzie się fe-
styn. Pierwszorzędne sily amator-
skie w tym celu. Krewnych wy-
stępników i znajomych ujrzy wiec tam
cała niemiecka Polonja. W dodatku
barwne tryby ludowe, słowne i
kaski i cenne nadzwyczaj fanty na
bazarze złożą się na zaintereso-
wanie ogółu naszego i urocz-
ystości.

W czwartek 1-go maja urocz-
ystego otwarcia bazaru dokona p.
konsul Jerzyński, dr. Stefan Gro-
towski. W sobotę bazar i kon-
pianja zakończona będą obchodem
narodowym, na którym prze-
mawiać będzie p. konsul T. Mary-
nowski. W piątek dn. 2-go maja
wiele atrakcji i niespodzianek na
bazarze i festynie zapowiada Ko-
mitet Pań z Jersey City.

Nowy Świat

Owied published daily and Sunday by the
NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.
MEMBER A. B. C.

W. BLAZEWICZ - Editor in Chief
B. T. RAJZMAN - Managing Editor
M. F. WOLFE - Sunday Editor
M. F. WOLFE - Business Manager

Dziennik wydany przez spółkę W. Blazewicz, Inc.
Katedra na Second Class Matter, March 28, 1914, at New
York Post Office, New York, N. Y.

NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.
SUBSCRIPTION RATES
(Outside of New York City)
One Year \$5.00
Six Months \$3.00
Three Months \$1.50
Daily and Sunday \$1.00
One Year \$10.00
Six Months \$6.00
Three Months \$3.00
Daily and Sunday \$1.00

NEW YORK CITY
Daily Excepting Sunday
One Year \$5.00
Six Months \$3.00
Three Months \$1.50
Daily and Sunday \$1.00
One Year \$10.00
Six Months \$6.00
Three Months \$3.00
Daily and Sunday \$1.00

MAIN OFFICE:
40 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(Fourth Avenue, między 184 i 192 B'way)
Telephone, Stuyvesant 4493

BROOKLYN BRANCH:
586 Manhattan Avenue
Telephone, Greenpoint 9333

CZY MNIEJSZOŚĆ MA BYĆ PODSTAWĄ DEMOKRACJI?

Jedno z pism nowojorskich poruszyło
zawsze aktualną sprawę, usuwanie się o
gromnej części obywateli Stanów Zjedno-
czonych od udziału w głosowaniu, a prze-
to i udziału w stanowieniu o losach pań-
stwa.

"Dziwięk dziesiątych praw tego kraju
— pisze "World" nowojorski — narzuco-
ne są większości przez mniejszość, skła-
dającą się z żywiołów bigotyrycznych i wy-
policznych." A dzieje się to dlatego, że pe-
łnoprawni obywatele amerykańscy odsuwa-
ją się od życia politycznego, pozostawiając
trochę o nim mniejszości.

Na poparcie swego twierdzenia
"World" podaje nieco danych cyfrowych.
Zwraca uwagę na ostatnie wybory prezy-
denckie. Statystyka wykazuje, że podczas
tych wyborów, tylko w jednym stanie De-
laware głosowało 75 procent obywateli, po-
siadających prawo wyborcze. W sześciu
stanach do wyborów stanęło 70 procent, a
w 33 — 60 procent głosujących do apelu.
W SIEDMIENASTU STANACH MNIEJ,
NIŻ POŁOWA.

Gorzej się przedstawiają wybory w r.
1922 do Kongresu. Nie znalazł się ani je-
den stan, w którym udział w głosowaniu
wzięło więcej obywateli niż 70 procent.

Tylko trzy stany zanotowały 60 proc.
i tylko 17 zdobyły się na połowę. Reszta
wykazała niezwykle małe zainteresowanie
i ilość głosujących wszędzie była mniejsza
niż połowa. Z 35 senatorów, wybranych
w roku 1922, tylko jeden otrzymał 41 proc.
głosujących w jego okręgu. Ani jeden
senatorski nie otrzymał połowy ogólnej ilości
głosów. Tylko jeden zdobył 30 procent.

Statystyka zaiste ciekawa. Dowodzi
ona niezbicie, że z praw demokratycznych
nie korzysta obywatel amerykański. Usu-
wa się od życia publicznego, wkładając ca-
łą energię w egoistyczne robienie dolarów.
Jest faktycznie pasywnym społecznym, ży-
jącym kosztem tej części społeczeństwa,
która sprawami publicznymi kieruje.

Objaw ten tłumaczy niektóre temy, że
sprawy publiczne w Stanach Zjednoczo-
nych znajdują się w rękach potężnie zor-
ganizowanych polityków i że głos wy-
borczy w takich warunkach nie ma żadnego
znaczenia.

Ale to samo dzieje się w innych pań-
stwach demokratycznych. Z praw im przy-
szługujących, w najlepszym razie mało co
wzięło, niż połowa obywateli korzysta.

Nie jest to stan rzeczy normalny. Jest
w rękach reakcji potężnym argumentem
przeciw-parlamentaryzmowi; jest źródłem
bolszewizmu i faszyzmu. W kraju, gdzie
przynajmniej 75 procent obywateli nie ko-
rzysta z praw głosowania i sprawami poli-
tycznymi nie jest interesuje, przedzie, czy
później musi nastąpić kryzys i rewizja ca-
łego systemu państwowego.

Demokracja w zasadzie opiera się na
większości. Jeżeli tej większości nie ma,
choćby nawet czysto rachunkowo, całkiem
naturalnie wytwarza się dogodne po-
le do idealizowania dyktatora, opartych na
mniejszości.

Wierzymy, że reakcja celowo i roz-
myślnie demoralizuje, osłabia i dyskredy-
tuje parlamentarizm. Uderza w instytucje
oparte na głosach wyborczych, ażeby je,
niszcząc, zniszczyć rozwój i pochód demok-
racji. Dają się brać na lep mas prasy
krajowej. Zamiaszt stanąć w zwartych szere-
gach i praw ciężko wywalczonych bronić,
połowa obywateli po tchórzowsku się cofa,
oddając je prawu w drażniące łapy reakcji.

Bierna większość nie ma żadnego zna-
czenia w rozwoju postępu narodu i ludz-
kości. Narzekaniem, krzykiem, pustymi
wymysłami i groźbami wieciami, nie
przeistoczy się doskonale zorganizowanej
mniejszości, która prawa swe do władzy
legalizuje słusznymi w zasadzie argumen-
tami. Obywatel musi brać udział w spra-
wach publicznych. Ma nie tylko prawo, ale
obowiązek walczyć z tem, co uważa za zle-
skie i szkodliwe.

Jeżeli tego nie czyni, ślazuje się czemś
gorszym, według nas, pasywnością, bo ha-
mulem na drodze postępu, najgorszym
wrogiem demokracji. — wb.

TANIOŚĆ W POLSCE NALEŻY DO PRZESZŁOŚCI

Polska zawiązuje siedmiomiesięcz-
nym rządowi Witosa, że dzisiaj jest jedynym
z najdroższych, a podobno nawet najdroż-
szym krajem w Europie. Do przeszłości
należą czasy, gdy mając dolary amerykań-
skie w kieszeni, można było udawać w Pol-
sce magnata. Niektóre towary kosztują w
skleпах polskich drożej, niż we Francji,
Anglii, lub Ameryce.

Sanacja skarbu narazie nie zniósła dro-
żyzny. Przeciwnie — w pewnych wy-
padkach ją zwiększyła. Sytuację wyzysku-
ją znakomicie paszary zagraniczni. Czesi
np. zapychają swoimi tandetnymi towar-
mi polskie, bo korzystniej jest dla prze-
słownych czeskich sprzedawców swe wyroby
w Polsce, niż gdzie indziej.

Gdyby stan rzeczy taki miał potrwać
dłużej, niezawodnie okazały się w skut-
kach fatalnym dla Polski. Gwałtowna kon-
kurencja tańszych towarów zagranicznych,
podkopując słaby i chwiejny przemysł
polski, no i naturalnie powstawało bezro-
botnie.

Ale jest nadzieja, że kryzys niedługo
potrwą. Naprawa skarbu i co za tym idzie
stosunków gospodarczych w Polsce, kro-
czy szybkim krokiem i o ile nie zajdą jakieś
nieprzewidziane przeszkody, ureguluje się i
kwestia drożyzny.

PREZYDENT COOLIDGE W SPRAWIE ODSKODOWAŃ

Przenawiając w ubiegły wtorek na do
rocznym zjeździe Associated Press w ho-
teli Waldorf-Astoria, prezydent Coolidge
poruszył, oprócz innych kwestyj, które już
komunikowaliśmy, kwestję wojennych od-
skodowań. Prezydent oświadczył się za
planem komisji ekspertów, t. zw. planem
Davisa'a. Wyraził nadzieję, że kapitał
amerykański dać pieniądze na bank, za
pośrednictwem którego będą ściągane w
Niemiecch raty odskodowań. Udział Stan-
ów Zjednoczonych w uregulowaniu sto-
sunków w Europie, uważa prezydent Cool-
idge za konieczny, znaczący, że na e-
goizmie nie można budować przyszłości,
tak moralnej, jak i czysto-gospodarczej pań-
stwa i narodu.

Pozostaje jednak kwestja, czy Niem-
cy zgodzą się na kapitały amerykańskie.
Niedawno prasa niemiecka dawała wyraź-
ne do poznania, że woli kapitał angielski.
W tym względzie istnieje już, jakoby pe-
wne zobowiązanie Niemiec wobec kapita-
listów brytyjskich. Anglia dając kapitał
na bank niemiecki, byłaby jednocześnie
czemś w rodzaju kontrolującej izby han-
dlowej, przez którą przechodziłyby towa-
ry niemieckie. Spelniołoby się marzenie po-
lityków angielskich, którzy liczyli zawsze,
że Niemcy będą produkować flotą angielską
będzie towary niemieckie po świetle
rozwoju.

Oświadczenie prezydenta Coolidge'a
dowodzi, że Ameryka nie ma zamiaru do-
puścić Anglii do wzięcia w swoje ręce wy-
konania planu ekspertów.

Ostatnie jednak słowo, jak zwykle, wy-
powiedzą panowie z Wall Street. Nie za-
wsze słuchają oni prezydenta. W tym wy-
padku, wobec oczywistego faktu, że absty-
nencja Stanów Zjednoczonych byłaby dla
kapitałistów amerykańskich wręcz szkodli-
wa, być może, że za radą prezydenta pój-
dą.

BAJKI NIEMIECKIE

W "Deutsche Zeitung", organie reak-
cjonistów niemieckich w Berlinie, ekspert
wojskowy tego pisma wymyślił nową sen-
sację. Dowodzi on, że Francja, Polska i
Czechosłowacja wkrótce uderzą z trzech
stron na Niemcy. Armie czeskie i polskie,
liczące dwa miliony (oh!) żołnierzy, za-
atakują Niemcy ze Wschodu i Południa, a
tytułami wojska francuskiego uderzą na
Zachodzie. Po pobiciu i zniszczeniu Nie-
miec, armie zwycięskie pój-
dą na Rosję.

Fantazja zaiste bogata. Ale gdy za-
granicą w bajki niemieckie faszyzmy nie
uwierzy, to niezawodnie znajdzie ona wi-
erze w wielorogich propagandę junkier-
ski mózgach niemieckich.

NA MARGINESIE DNIA

PRASA chińska w Polsce
obrazila się ogromnie na Mar-
szalka Piłsudskiego za to, że
wskazał on na obóz endeki, jako
na obóz morderców. Obrazę pra-
wopodobnie plynę stąd, że
Marzalek powiedział za mało,
gdyż jest to nie tylko obóz zbro-
dniarzy, ale także i zbrodni
państwa.

Niedawno został stawiony pod
sąd filar endeki pan Jan Ku-
charski, "genjaly" minister
skarbu w byłym rządzie chęń-
sko - witosowym, który markę
polską doprowadził do 50,000 za
dolara do 13,000,000 za dolara.
Pana Kucharskiego postawiono
w stan oskarżenia przed Trybu-
nałem Stanu na sesji sejmowej
w dniu 20 kwietnia na wniosek
posła Marzaleka w imieniu
endeki próbował bronić en-
dek Chelmski (jesli nie aktu-
alny zbrodni, to w każdym ha-
dzie zbrodni zbrodni, bo zro-
dzia broni), lecz izba sojmowa
jednogłośnie postanowiła p.
Kucharskiego wydać sądowni.

Fakt ten świadczy, że w Se-
jmie polskim przeważa poczucie
interesu państwa i uczciwo-
ści, pomimo obecności tylu
wspólników zbrodni Kucharskiego.

Pana Kucharskiemu inkrymi-
nowano jest okradzenie skarbu
państwa na 2,500,000 franków.
Dla ścisłości trzeba zaznaczyć,
że pan Kucharski nie ukradł
tych pieniędzy, jak czyni to zwy-
kły włamywacz, lecz przeprowa-
dził tak sprytne operacje, iż
właściciele fabryki żyrodz-
kiej, którzy otrzymali przed
trzema laty od skarbu państwa
pożyczkę w sumie 2,600,000
franków, zwrócili państwu tyl-
ko 16,900 franków. Widocznie
pan Kucharski sądził, że rząd
chiński, witosowy trwać bę-
dzie wieki i pan Kucharski um-
rze sobie nie tylko spokojnie,
lecz z miannem wielkiego dobro-
dzieja narodu i odrzodził fi-
nansów polskich. Tymczasem
rząd endeko - witosowy skonał
wcześniej niż pan Kucharski się
spodziewał i dzisiaj wielki mi-
nister chiński znajduje się
przed kratkami sądowni, i je-
żeli sprawa zostanie przeprowa-
dzona bezstronnie, jeżeli wpły-
wów pieniądze pana Kucharskiego
zostaną zsekwestrowane, to
chińska wielkość jak nie znaj-
dzie się za szwedzkiimi frankami.

Chińska coraz bardziej kom-
mituje się w oczach obcych, a mi-
mo to znajdują się jeszcze tacy,
którzy wierzą, że w jej wysięchu-
cie hasło "Bóg i Ojczyzna". Dla-
czego tak się dzieje? Otóż dła-
go, że kier. idej rządu w rękę
takimi panami, jak Kucharski, a
mający jeszcze dość silny wpływ
na masę, dzięki ciemności tych

mas, z mas tych tworzy grunt dla
różnego rodzaju rzemieślników,
co za sam otrzymuje sowy pro-
cent.

Jedynym środkiem zwalczania
zbrodniczego endeki, dokony-
wanego do spółki z klerem na
państwa i na poszczególnych o-
bywatelach, jest oświata. Czo-
łowi światły iadawcy i zbrodni
endeko-klerykalnych tolerować
nie będzie, chyba że tknięty zo-
stał trudem zrywania endeki-
ego.

Kiedy, kto w jakikolwiek spo-
sób oświeca lud, kto otwiera oczy
ludu na zupełnie demoralizację
nie obzu endeko-klerykalnego,
czyli obzu zbrodniarzy i zbrodni,
nie przynajmniej nie do oczyszcze-
nia atmosfery społeczno-państwo-
wej, zatrutej przez wsteczniczo-
polskie.

Nawzajem obóz endeko-klery-
kalny obzu zbrodniarzy i zro-
dzia, komu określenie to wyda
się zbyt ogólnikowe, ponieważ nie
wszyscy w obozie endeko-klery-
kalnym są zbrodniarzami i zro-
dzia, temu odpowiemy, że zło
wielkie uczucie, nie jest zło-
dziejem, lecz zbrodnią, zbrodnią
do obzu, czczonego morderców,
oraz mającego w swem głowie
zło. Jeżeli zaś ludzie, nie mający
nie wspólnego ani z jednym, ani
z drugim nalez do tego obzu,
to mimowoli musi się wspólni-
cie zbrodni i zbrodniarzy, a więc
biłora na siebie odpowiedzialności
za czynny popełnienie przez zro-
dzia i zbrodniarzy. Dla uczwie-
go człowieka pozostaje jedna dro-
ga — wycofać się jak najpręd-
zej z tej sączki. Tak uczynił Wła-
dysław Grabski, obecny minister
skarbu, oraz były poseł polski w
Paryżu Zamoycki.

Na wycohdzenie wszelkie szu-
mowiny społeczne grupują się w
tak zwany Wydział Narodowy,
który jest ekspozyturą en-
deji. Kler na pikniku w Filade-
lfi uchwalił popierać to zacie-
nie i wszelkimi siłami. Nie jednak
nie pomoże popieranie kleru, je-
żeli ludowego poparcia odmówi.
Kierzący ciągną ogromne zyski i pa-
rafy, z których to zysków spra-
wowania ofiarodawcom nie zdają.
Niechaj parafianie żądają od
swoich duszpasterzy ściślego wy-
różnienia Wydziału do spraw pu-
blicznych, a natychmiast dowiedzą się,
ile idzie na Wydział. Dopoki pa-
rafianie nie wezmą pod kontrolę
swoje krawo zaprawowanego
grozka, składanego do bezdennych
kiosków księży, dopoty walka
z Wydziałem będzie niezmierz-
nie trudna. Wydział dawałby już
jednemu, gdyby nie pieniądze, ja-
świadczeni parafian, niby
to na chwałę boga, a oddaje Wy-
działowi. Spróbujcie zamknąć
swoje kieszenie, parafianie, a zo-
baczymy, jak będą wyglądały
papiery Wydziału publicznego,
oraz jak będzie wyglądał sam
kler.

Z PRASY I O PRASIE

W warszawskim "Przeglądzie
Wieczornym" czytamy:

"W Dniu Polskim" p. T. Mi-
chałowski prasa bardzo mało
nas znającą sprawę emigracji ro-
syjskiej na Zachodzie, a miano-
wicie uczucie się młodzieży ro-
syjskiej. Dziś tysiące tej
młodzieży, która wymigrowała
z kraju, cierpią wielką nędzę,
uczy się w uczelnich europejs-
kich, to ją kradzieży, to kradzieży
inteligencji rosyjskiej. Jaki jest
stosunek do nich wszystkich pań-
stw?"

"W Czecho-Słowacji prze-
bywa 3,000 studentów rosyjs-
kich utrzymywanych i kształ-
conych kosztem państwa, które
wydało na ten cel w ciągu
3 lat ubiegłych przeszło 30
milionów franków.

W Jugosławii kształci się
1,300 studentów, pobierają-
cych od państwa po 400 dina-
rów miesięcznie.

Bulgaria zwolnia studentów
rosyjskich od wpisów i o-
płat i wynajmuje 30 tysięcy
lewów na subydia.

Francja przeznaczona 800 ty-
sięcy franków na subydia i
utrzymanie katedr rosyjskich
w swoich wicehucach. Nad-
to wszystkie wielkie miasta
(Paryż, Lugdun, Strasburg i
t. d.) prześcigają się wzajem-
nie w okazywaniu gościnności
i pomocy studentom i pro-
fesorom rosyjskim.

W Belgii przeznaczono w r.
b. 200 tysięcy franków na
stypendja dla rojan; banki
i fabryki belgijskie przezna-
cają od siebie także kwoty;
pod przewodnictwem czcigod-
nego kardynała Merciera, u-
tworzył się nadto komitet,
który kształci i utrzymuje
125 studentów rosyjskich.

We Włoszech, zarówno Sto-
lica Apostolska, jak i rząd o-
trzyli skuteczną opieką ro-
syjskiej inteligencji rosyjskiej,
wyznaczając im stypendja po
300 lirów miesięcznie.

Wreszcie Stany Zjednoczo-
ne utworzyły 600 stypendiów
dla studentów rosyjskich.

Komentując powłaze "Prze-
gląd Wieczorny" pisze:

W ten sposób państwa te po-
zyskują przyjaciół i wpływy w
przyszłej Rosji, młodzież ta bo-
wiem wykształcona fachowo, nie
może nie wrócić do kraju, po-
zwabiłemu inteligencji i nie
grac tam roli. Czy w nas robi się
coś w tym kierunku?

"Trudno sobie wyobrazić
cięższe warunki, w jakich po-
stawił student rosyjski, zro-
dzia nie tylko nie dostają ja-
dnych stypendiów, ale nadto
muszą opłacać wpisy i opłaty
dość wysokie.

Czy jest wskazane, aby
Polska właśnie wyróżniała się
od innych nawię nie stowia-
skich państw, gorzej trakto-
waniem emigracji rosyjskiej
względem, a młodzieży rosyjs-
kiej w szczególności."

Względem naszego zdania, Polska
powinna tak samo jak inne
państwa traktować kształcą-
cych się w obcych państwach

się młodzież rosyjską w pol-
skich zakładach naukowych. —
Lecz politycy polscy w rodzaju
panów Skirmuntów z jednej
strony umiela politykę „wielkiej
Rosji, a z drugiej nie potrafią tak
jak inni państwa, sympatycznie
dla Polski wycho-
wać.

Pod tym względem nie było
dotąd prawdziwej równowagi w
Nowej i Niepodległej Polsce.

Odpowiedzi redakcji

Czyt. R. B. z Brooklyn — Najlepiej
będzie jeśli szan. obywatela po-
śle do senatorów do polskiej komi-
sji konstytucyjnej. J. Polart 729
7th Ave. New York

Czyt. F. z Newark — Obecny
Minister Grabski, byłby w ten
w gabinetie Sikorskiego, powstał
na swym stanowisku w gabinetie
Witos. Nie długo jednak trwał je-
go wspaniały z chęć-państwem
rządem. Już po miesiącu Grabski u-
stał się doborowość z gabinetem w.
tego, nie chcąc swym czystem
uczestnictwem przetrwać straszną i
bezczestną „ludzi grabi". Grabski,
jak słusznie wyraził się, chciał
poprawić polską historię, a nie chęć
wiec kieszonki, więc już po
znacznym czasie, Korfański i Ski
zaczęli nam rzucać kłody pod nogi,
uśmiech się i „ludzi grabi" kompani —
Witos. Nie długo jednak trwał je-
go wspaniały z chęć-państwem
rządem. Już po miesiącu Grabski u-
stał się doborowość z gabinetem w.
tego, nie chcąc swym czystem
uczestnictwem przetrwać straszną i
bezczestną „ludzi grabi". Grabski,
jak słusznie wyraził się, chciał
poprawić polską historię, a nie chęć
wiec kieszonki, więc już po
znacznym czasie, Korfański i Ski
zaczęli nam rzucać kłody pod nogi,
uśmiech się i „ludzi grabi" kompani —
Witos. Nie długo jednak trwał je-
go wspaniały z chęć-państwem
rządem. Już po miesiącu Grabski u-
stał się doborowość z gabinetem w.
tego, nie chcąc swym czystem
uczestnictwem przetrwać straszną i
bezczestną „ludzi grabi". Grabski,
jak słusznie wyraził się, chciał
poprawić polską historię, a nie chęć
wiec kieszonki, więc już po
znacznym czasie, Korfański i Ski
zaczęli nam rzucać kłody pod nogi,
uśmiech się i „ludzi grabi" kompani —
Witos. Nie długo jednak trwał je-
go wspaniały z chęć-państwem
rządem. Już po miesiącu Grabski u-
stał się doborowość z gabinetem w.
tego, nie chcąc swym czystem
uczestnictwem przetrwać straszną i
bezczestną „ludzi grabi". Grabski,
jak słusznie wyraził się, chciał
poprawić polską historię, a nie chęć
wiec kieszonki, więc już po
znacznym czasie, Korfański i Ski
zaczęli nam rzucać kłody pod nogi,
uśmiech się i „ludzi grabi" kompani —
Witos. Nie długo jednak trwał je-
go wspaniały z chęć-państwem
rządem. Już po miesiącu Grabski u-
stał się doborowość z gabinetem w.
tego, nie chcąc swym czystem
uczestnictwem przetrwać straszną i
bezczestną „ludzi grabi". Grabski,
jak słusznie wyraził się, chciał
poprawić polską historię, a nie chęć
wiec kieszonki, więc już po
znacznym czasie, Korfański i Ski
zaczęli nam rzucać kłody pod nogi,
uśmiech się i „ludzi grabi" kompani —
Witos. Nie długo jednak trwał je-
go wspaniały z chęć-państwem
rządem. Już po miesiącu Grabski u-
stał się doborowość z gabinetem w.
tego, nie chcąc swym czystem
uczestnictwem przetrwać straszną i
bezczestną „ludzi grabi". Grabski,
jak słusznie wyraził się, chciał
poprawić polską historię, a nie chęć
wiec kieszonki, więc już po
znacznym czasie, Korfański i Ski
zaczęli nam rzucać kłody pod nogi,
uśmiech się i „ludzi grabi" kompani —
Witos. Nie długo jednak trwał je-
go wspaniały z chęć-państwem
rządem. Już po miesiącu Grabski u-
stał się doborowość z gabinetem w.
tego, nie chcąc swym czystem
uczestnictwem przetrwać straszną i
bezczestną „ludzi grabi". Grabski,
jak słusznie wyraził się, chciał
poprawić polską historię, a nie chęć
wiec kieszonki, więc już po
znacznym czasie, Korfański i Ski
zaczęli nam rzucać kłody pod nogi,
uśmiech się i „ludzi grabi" kompani —
Witos. Nie długo jednak trwał je-
go wspaniały z chęć-państwem
rządem. Już po miesiącu Grabski u-
stał się doborowość z gabinetem w.
tego, nie chcąc swym czystem
uczestnictwem przetrwać straszną i
bezczestną „ludzi grabi". Grabski,
jak słusznie wyraził się, chciał
poprawić polską historię, a nie chęć
wiec kieszonki, więc już po
znacznym czasie, Korfański i Ski
zaczęli nam rzucać kłody pod nogi,
uśmiech się i „ludzi grabi" kompani —
Witos. Nie długo jednak trwał je-
go wspaniały z chęć-państwem
rządem. Już po miesiącu Grabski u-
stał się doborowość z gabinetem w.
tego, nie chcąc swym czystem
uczestnictwem przetrwać straszną i
bezczestną „ludzi grabi". Grabski,
jak słusznie wyraził się, chciał
poprawić polską historię, a nie chęć
wiec kieszonki, więc już po
znacznym czasie, Korfański i Ski
zaczęli nam rzucać kłody pod nogi,
uśmiech się i „ludzi grabi" kompani —
Witos. Nie długo jednak trwał je-
go wspaniały z chęć-państwem
rządem. Już po miesiącu Grabski u-
stał się doborowość z gabinetem w.
tego, nie chcąc swym czystem
uczestnictwem przetrwać straszną i
bezczestną „ludzi grabi". Grabski,
jak słusznie wyraził się, chciał
poprawić polską historię, a nie chęć
wiec kieszonki, więc już po
znacznym czasie, Korfański i Ski
zaczęli nam rzucać kłody pod nogi,
uśmiech się i „ludzi grabi" kompani —
Witos. Nie długo jednak trwał je-
go wspaniały z chęć-państwem
rządem. Już po miesiącu Grabski u-
stał się doborowość z gabinetem w.
tego, nie chcąc swym czystem
uczestnictwem przetrwać straszną i
bezczestną „ludzi grabi". Grabski,
jak słusznie wyraził się, chciał
poprawić polską historię, a nie chęć
wiec kieszonki, więc już po
znacznym czasie, Korfański i Ski
zaczęli nam rzucać kłody pod nogi,
uśmiech się i „ludzi grabi" kompani —
Witos. Nie długo jednak trwał je-
go wspaniały z chęć-państwem
rządem. Już po miesiącu Grabski u-
stał się doborowość z gabinetem w.
tego, nie chcąc swym czystem
uczestnictwem przetrwać straszną i
bezczestną „ludzi grabi". Grabski,
jak słusznie wyraził się, chciał
poprawić polską historię, a nie chęć
wiec kieszonki, więc już po
znacznym czasie, Korfański i Ski
zaczęli nam rzucać kłody pod nogi,
uśmiech się i „ludzi grabi" kompani —
Witos. Nie długo jednak trwał je-
go wspaniały z chęć-państwem
rządem. Już po miesiącu Grabski u-
stał się doborowość z gabinetem w.
tego, nie chcąc swym czystem
uczestnictwem przetrwać straszną i
bezczestną „ludzi grabi". Grabski,
jak słusznie wyraził się, chciał
poprawić polską historię, a nie chęć
wiec kieszonki, więc już po
znacznym czasie, Korfański i Ski
zaczęli nam rzucać kłody pod nogi,
uśmiech się i „ludzi grabi" kompani —
Witos. Nie długo jednak trwał je-
go wspaniały z chęć-państwem
rządem. Już po miesiącu Grabski u-
stał się doborowość z gabinetem w.
tego, nie chcąc swym czystem
uczestnictwem przetrwać straszną i
bezczestną „ludzi grabi". Grabski,
jak słusznie wyraził się, chciał
poprawić polską historię, a nie chęć
wiec kieszonki, więc już po
znacznym czasie, Korfański i Ski
zaczęli nam rzucać kłody pod nogi,
uśmiech się i „ludzi grabi" kompani —
Witos. Nie długo jednak trwał je-
go wspaniały z chęć-państwem
rządem. Już po miesiącu Grabski u-
stał się doborowość z gabinetem w.
tego, nie chcąc swym czystem
uczestnictwem przetrwać straszną i
bezczestną „ludzi grabi". Grabski,
jak słusznie wyraził się, chciał
poprawić polską historię, a nie chęć
wiec kieszonki, więc już po
znacznym czasie, Korfański i Ski
zaczęli nam rzucać kłody pod nogi,
uśmiech się i „ludzi grabi" kompani —
Witos. Nie długo jednak trwał je-
go wspaniały z chęć-państwem
rządem. Już po miesiącu Grabski u-
stał się doborowość z gabinetem w.
tego, nie chcąc swym czystem
uczestnictwem przetrwać straszną i
bezczestną „ludzi grabi". Grabski,
jak słusznie wyraził się, chciał
poprawić polską historię, a nie chęć
wiec kieszonki, więc już po
znacznym czasie, Korfański i Ski
zaczęli nam rzucać kłody pod nogi,
uśmiech się i „ludzi grabi" kompani —
Witos. Nie długo jednak trwał je-
go wspaniały z chęć-państwem
rządem. Już po miesiącu Grabski u-
stał się doborowość z gabinetem w.
tego, nie chcąc swym czystem
uczestnictwem przetrwać straszną i
bezczestną „ludzi grabi". Grabski,
jak słusznie wyraził się, chciał
poprawić polską historię, a nie chęć
wiec kieszonki, więc już po
znacznym czasie, Korfański i Ski
zaczęli nam rzucać kłody pod nogi,
uśmiech się i „ludzi grabi" kompani —
Witos. Nie długo jednak trwał je-
go wspaniały z chęć-państwem
rządem. Już po miesiącu Grabski u-
stał się doborowość z gabinetem w.
tego, nie chcąc swym czystem
uczestnictwem przetrwać straszną i
bezczestną „ludzi grabi". Grabski,
jak słusznie wyraził się, chciał
poprawić polską historię, a nie chęć
wiec kieszonki, więc już po
znacznym czasie, Korfański i Ski
zaczęli nam rzucać kłody pod nogi,
uśmiech się i „ludzi grabi" kompani —
Witos. Nie długo jednak trwał je-
go wspaniały z chęć-państwem
rządem. Już po miesiącu Grabski u-
stał się doborowość z gabinetem w.
tego, nie chcąc swym czystem
uczestnictwem przetrwać straszną i
bezczestną „ludzi grabi". Grabski,
jak słusznie wyraził się, chciał
poprawić polską historię, a nie chęć
wiec kieszonki, więc już po
znacznym czasie, Korfański i Ski
zaczęli nam rzucać kłody pod nogi,
uśmiech się i „ludzi grabi" kompani —
Witos. Nie długo jednak trwał je-
go wspaniały z chęć-państwem

SKARBIEC WIEDZY

przewodzi

HAKI-BEY

Treść ich ujęć — ujęć ujęć ujęć.

I. KRASICKI.

W dziale niniejszym zamieszczamy będziemy co tydzień w niedzielę serię pytań z różnych dziedzin wiedzy, na które w ciągu tygodnia dawać będziemy odpowiedzi. Jeżeli czytelnik sam znajdzie odpowiedź — tym lepiej.

Dział ten należy traktować jako pobudkę i zachętę do samokształcenia się. Nie trącać bez potrzeby drogi czasu. Kilka chwil, poświęconych dziennie pracy nad sobą, dadzą po pewnym czasie pokazując się widzieć. Zaczynamy dzisiaj i zachęcamy do kastełtania innych, bo Wiedza — to potęga. Bądźmy potężni!

WIEDZA OGÓLNA.

Od kiedy znane są biblioteki i czytelnie? — Gdzie były najstarsze zbiory książek w szwach starożytności, średnio-wiecznych? — Jak się obecnie największe biblioteki na świecie?

Biblioteki istniały już w starożytności w Egipcie, Asyrii i Babilonii t. j. na kilka tysięcy lat przed wytworzeniem druku. Książki ludzi starożytności były albo tabliczki oblane woskiem, albo cegły, albo tabliczki kamienne, a nawet skóra, na których utrwalano ostrym dętem, lub ryłcem swe myśli, aby przekazać je potomności jako dorobek kulturalny. Egipcjanie używali do pisanja tak zw. papyrusu, wybarbianego z rdzenia rośliny papyrusu. Wiekach średnich używano kunstownie wyprawionej i wygładzonej skóry barwionej, zwanej pergaminem, na których z wielką ciekawością artystyzmem i umiłowaniem zapisywano odręczne wyniki rozmyślań i badań.

W roku 337 przed Chrystusem została otwarta uroczystością pierwsza biblioteka publiczna, przeznaczona dla szerszego ogółu. W Rzymie bogaci patrycjusze (arystokraci), uczeni, adwokaci gromadzili w swych prywatnych zbiorach tysiące manuskryptów (recept, słowniki, przeważnie papirusowych). Najbogatsza była biblioteka Cyperona, sławnego rzymskiego prawnika. Najbardziej jednak zasłynęła biblioteka Aleksandryjska w Egipcie, założona przez Ptolemeusza Sotera w trzecim wieku przed Chrystusem. Obejmowała ona 700,000 rękopisów, tabliczek cegłańskich ze wszystkich języków i ze wszystkich dziedzin ówczesnej wiedzy. Był tam nieprzebrane i bezcenne skarby literatury i filozofii Greków, Rzymian, Indusów, Egipcjan i Babilonczyków. Niestety, wszystkie te skarby kultury zostały spalane przez fanatycznego, arabskiego Kalifa Omara w roku 638 naszej ery. Omar umotywował swój postępek tem, że: „Jeśli księgi te zawierają rzeczy zgodne z Koranem (Biblia Mahometańska) — to są niepotrzebne, gdyż wszystko to znajduje się już w Koranie, — przeto należy je spalić. Jeśli zaś zawierają rzeczy sprzeczne z Koranem, to są niebezpieczne, — przeto tymbaridzie należy je spalić”.

W zachodniej Europie biblioteki powstały dopiero w połowie ósmego wieku naszej ery. We Francji najstarsza biblioteka w wiekach średnich znajdowała się w opactwie St. Germain, blisko Paryża. W Niemczech starożytności biblioteki w miastach Fulda, Reichenau i Sponheim. W polsce przez dzieje Hiszpanji Arabowie w dwunastym wieku posiadali aż 70 bibliotek, z których największą w samej Kordowii liczyła 250,000 tomów. W Polsce starożytności najpierw biblioteka przy uniwersytecie Jagiellońskim, a w czasach późniejszych olbrzymia biblioteka braci Żaluskich w Warszawie, wywieziona po rozbiorach przez Moskali do Petersburga. Po wynalezieniu druku (wiek piętnasty), książka zaczęła się powiększać z gwałtowną szybkością. Pisane na pergaminie rękopisy były swą wysoką ceną były dostępne tylko bardzo bogatym ludziom. Przez wiekopomny wynalazek Gutenberga, książka stała się przystępną szerokiemu ogółowi. Zastęp czytelników zwiększył się znacznie odrazu. Zaczęły powstawać nowe, wielkie biblioteki i czytelnie publiczne, zawierające setki tysięcy i miliony tomów. Obecnie największe biblioteki w świecie posiadają następujące miasła:

Petersburg — 4,061,042 tomów; Paryż — 4,050,000 tomów; Londyn — 3,000,000; Nowy Jork — 2,410,379; Warszawa 2,326,224; Berlin — 1,500,000; Moskwa — 1,000,000; Wiedeń — 1,000,000 tomów.

Inne europejskie miasta i stolice posiadają biblioteki, liczące poniżej miliona tomów.

Bulgaria ogłasza amnestję dla przestępców politycznych

SOFIA, 25 kwietnia. — Sejm bułgarski znaczną większością głosów uchwalił prawo o ogólnej amnestji dla przestępców politycznych i dawnych zwolenników lewicy. Wskazywał, iż armia bułgarska musi mieć nie tylko dobrego ducha wojennego, ale także doskonałe wykształcenie techniczne, by bronić się przed bułgarskimi (rosyjskimi) Rosji i stanąć w obronie zagrożonych praw klasy robotniczej w sąsiedztwie Besarabji.

PHILADELPHIA, PA.

WIDOKI Z POLSKI

W poniedziałek, dnia 28-go kwietnia 1924 roku, o godzinie 7:45 wieczorem początek, będący pokazem przezrocza z nowożytnych ruin naszej ojczyzny.

Profesor K. W. Strzelecki, który spędził czterdzieści lat w dobroczynnej akcji w Polsce, będzie wyjaśniał obrazki i opowie nam ciekawe rzeczy ze swego doświadczenia.

Wszystkie są prosi o przybycie do Auditorium pm. 400-420 Pine Street, pomiędzy So. 4th i 5th St., w południowej stronie miasta Philadelphia, Pa.

Wstęp wolny.

W Auditorium Kościelnym, przy Pine Street, pomiędzy So. 4th i 5th St., w niedzielę, dnia 27-go kwietnia 1924 roku, o godzinie 11-ej przed południem (nowy czas), będzie przemawiał ks. A. Ziarko z Nowy Jorku, oraz o godzinie 7:30 wieczorem ks. Ziarko i P. W. Strzelecki z miasta Łodzi (z Polski). Zapraszamy wszystkich na tak ważne zgromadzenie.

Wstęp wolny.

Pamiętajcie o Funduszu Im. Józefa Piłsudskiego!

Interesy do sprzedania

Business Opportunities

CANDY Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

DO SPRZEDAŻI: Candy Store, Stationery 110 Cream by rent 130, 223 Broadway, New York, N. Y. (26)

Realności do Sprzedania

(Real Estate for Sale)

35,000 gotówkę — kupi 8-ami browary, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

8 fam. muru, 4 pokoje w każdej z 4-ech, 2 wanny, 2 łazienki, w przelotnym muru, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

35,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

3,000 gotówkę — kupi 3-ami muru, 2400 Brooklyńska, stonem muru, w Soutby, 4 pokoje dla każdej rodziny, na czterech piętach, garaż, 2500 gotówkę. Cena \$15,000.

GAWLINSKI & CO.

Polecają następujące tani domy:

W NOWY JORKU:
15 FAM. muru, 4 pokoje, elektryka, Renta \$5000 — Cena \$15,000, Wpłaty \$5000.
10 FAM. muru, elektryka, — Renta \$5000, Cena \$15,000 — Wpłaty \$5000.

7 FAM. muru, 4 pokoje, elektryka, w dobrej sile, — Renta \$2000, Cena \$15,000 — Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.

2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.
2 FAM. muru, 3 pokoje, wanny, elektryka, Renta \$1500 — Cena \$5000, Wpłaty \$5000.